

# Przez Rosję rośnie

Napięta sytuacja na Krymie, związana z wkroczeniem tam wojsk rosyjskich, była głównym czynnikiem oddziałującym na rynek metali szlachetnych w marcu. Pierwszego dnia roboczego po interwencji, czyli 3 marca, cena złota zyskiwała nawet 2,7 proc. w stosunku do dnia poprzedniego. Wraz ze wzrostem ryzyka zaognienia konfliktu ceny złota w kolejnych dniach wzrastały i 17 marca osiągnęły maksymalny poziom 1388 USD za uncję, co jest wzrostem o niespełna pięć procent od końca lutego.

**Bartłomiej Knichnicki**

**M**aksimum ceny w polskiej walucie zostało osiągnięte jeden dzień roboczy wcześniej (16 marca br. ) i wyniosło 4238 zł za uncję (6,3 proc. od zamknięcia lutego). W kolejnych dniach, wraz z uspokojeniem sytuacji, złoto powoli zaczęło się jednak osłabiać i ostatecznie miesiąc zakończyło na poziomie 3 proc.

poniżej zamknięcia lutego, z ceną wynoszącą 1284 USD za uncję, a w złotych 3877 zł za uncję.

## **Pewność i zaufanie w niepewnym czasie**

Kryzysowe niepokoje spowodowały, iż Europejczycy, w tym i sami Polacy, dobitnie zdali sobie sprawę, że nasz region nie jest niestety wolny od konfliktów zbrojnych. A jedynym godnym zaufania i sprawdzonym zabezpieczeniem majątku w przypadku ewentualnej wojny jest właśnie złoto. Spowodowało to spory wzrost zakupów fizycznego złota w postaci monet i sztabek. Według „Gazety Prawnej” w marcu najwięksi polscy dealerzy złota zwiększyli obroty o około 50 proc.

Podobnie do złota zachowała się platyna, której cena wzrastała do około połowy miesiąca, po czym zaczęła spadać. Ostatecznie jednak obniżyła się o 2,0 proc. licząc w dolarach, a o 1,6 proc. licząc w złotych. Zgoła inaczej zachowywał się pallad, którego ceny przez cały miesiąc zmierzały na północ i ostatecznie zamknęły się aż 4,1 proc. powyżej cen lutego (4,5 proc. licząc w złotych). Prawdopodobnie jest to związane z faktem, iż Rosja ma aż 40 proc. udział w wydobyciu tego metalu. Ewentualne sankcje nałożone na Rosję przez kraje zachodnie mogłyby w efekcie ograniczyć dostęp do tego surowca.

Najgorzej miesiąc skończył się dla srebra. Tradycyjnie już srebro okazało się metalem szlachetnym o największej zmienności. Po jego dynamicznych wzrostach cen w lutym (7,5 proc. w dolarach i 5,4 proc. w złotych), w marcu srebro znalazło się w zdecydowanym odwrocie. Ostatecznie zakończyło miesiąc na poziomie -6,5 proc. licząc w dolarach i -6,2 proc. w złotych.

# Przebieg sprzedaży złota

## Czerwono na parkiecie

Na polskiej giełdzie również dominował kolor czerwony. W marcu indeks WIG30 spadł o 2,2 proc., a WIG o 2,7 proc. Niewątpliwie spadki te były również w dużej mierze efektem napięć na wschód od naszych granic oraz zaliczaniem przez zagranicznych inwestorów polskiego rynku do tzw. *emerging markets*. W efekcie działań Rosji najbardziej ucierpiała giełda w Moskwie, jednak rykoszetem odbiło się to też na innych rynkach wschodzących. Giełdy amerykańskie w marcu zachowały się bardziej stabilnie. Dow Jones wzrósł o 0,8 proc., S&P500 o 0,7 proc., a jedynie Nasdaq stracił na wartości 2,5 proc.

## Zróznicowane prognozy banków

W marcu największe banki inwestycyjne dokonywały tymczasem pierwszych aktualizacji swoich prognoz cen złota na 2014 rok. I po raz pierwszy od dłuższego już czasu prognozy te nie wskazują jednoznacznie na spadki cen, jak to miało miejsce od 2012 roku.

Najbardziej pesymistyczne nastawienie ma tradycyjnie Goldman Sachs. Pomimo bardzo dobrej pierwszej połowy marca 2014 r. podtrzymał on swoją prognozę cen złota na koniec roku na poziomie 1050 USD za uncję. Powodem tego ma być przyspieszenie wzrostu gospodarczego w Stanach Zjednoczonych oraz Chinach. W opinii Goldman Sachs dopiero długotrwałe, istotne spowolnienie gospodarki mogłoby spowodować wzrosty cen złota, a na to, według analityków Goldmana, nie zanoszą się przez co najmniej najbliższe 2 lata.

Swoje prognozy obniżył również Morgan Stanley. Prognoza średniej ceny złota na 2014 rok została ścięta o 11,6 proc., do poziomu 1160 USD za uncję, a na 2015 rok o 12,5 proc., do poziomu 1138 USD za uncję. Równocześnie jednak bank zaznaczył, że powyższe poziomy cenowe będą poważnym problemem dla kopalni złota, z powodu wzrostu kosztów wydobycia w ciągu ostatnich 10 lat.

Na drugim biegunie znalazły się Barclays i Merrill Lynch. Oba banki podniosły swoje prognozy na rok 2014. Barclays zrewidował swoją prognozę średniej ceny złota z 1205 USD za uncję do 1250 USD za uncję i jako powód podał przyspieszający wzrost gospodarczy Chin. Bank podkreśla, że tempo wzrostu zakupów złota przez Chińczyków jest większe, niż wzrost PKB Chin i upatruje w tym szansę na dalszy wzrost popytu. Dla przypomnienia w 2013 roku obywatele Chin wykupili ponad 1/4 światowej produkcji złota. Bank of America Merrill Lynch przewiduje, że rok 2014 jest ostatnim rokiem korekty cen złota. Jednocześnie jednak podniósł on swoją prognozę średniej ceny o 13 proc. do poziomu 1300 USD za uncję.

Nieznacznie mniejsze firmy inwestycyjne mają jeszcze bardziej bycze nastawienie. Nomura Securities podwyższyła swoje prognozy średniej ceny w 2014 roku z 1138 USD za uncję do 1335 USD za uncję, a Lear Capital celuje w poziom 1400 USD za uncję, z maksimum wynoszącym 1450 USD za uncję.

Ważąc powyższe prognozy można stwierdzić, że chyba powoli zbliża się czas na odwrócenie trendu na złocie i warto zacząć je akumulować.



**BARTŁOMIEJ KNICHNICKI**  
Mennica Skarbowa SA

Rodzaj aktywa	USD/PLN	Cena w USD				Cena w PLN			
		Złoto	Srebro	Platyna	Pallad	Złoto	Srebro	Platyna	Pallad
Kurs na 31.03.2014	3,0200	1284	19,8	1416	772	3877	59,7	4275	2331
Kurs na 28.02.2014	3,0102	1324	21,1	1444	741	3984	63,6	4346	2231
Zmiana kursu	0,3%	-3,0%	-6,5%	-2,0%	4,1%	-2,7%	-6,2%	-1,6%	4,5%